

Mówią o mnie w mieście: "Co z niego za typ?
Wciąż chodzi pijany, pewno nie wie co to wstyd
Brudny, niedomytek, w stajni ciągle śpi!
Czego szukasz w naszym mieście?
Idź do diabła" - mówią ludzie pełni cnót
Ludzie pełni cnót

Chciałem kiedyś zmańdrzeć, po ich stronie być,
Spać w czystej pościeli, świeże mleko pić
Naprawdę chciałem zmańdrzeć i po ich stronie być
Pomyślałem więc o żonie, aby stać się jednym z nich
Stać się jednym z nich, stać się jednym z nich...

Już miałem na oku hacjendę, wspaniałą mówię wam,
Lecz nie chciała tam zamieszkać żadna z pięknych dam
Wszystkie śmiały się wołając, wołając za mną wciąż:
"Bardzo ładny frak masz Billy,
Ale kiepski byłby z Ciebie, kiepski byłby mąż
Kiepski byłby z Ciebie mąż"

Whisky moja żono, jednak Tyś najlepszą z dam
Już mnie nie opuścisz, nie, nie będę sam
Mówią whisky to nie wszystko, można bez niej żyć
Lecz nie wiedzą o tym ludzie,
Że najgorzej w życiu to,
To samotnym być, to samotnym być